

Recenzent: prof. nadzw. dr hab. Anna Kožuh, University of Primorska / Univerza na Primorskem,
Koper – Capodistria, Slovenia

Barbara Sitarska

Uniwersytet Przyrodniczo- Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Pedagogiki

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-6640-8469>

IDEE JANA AMOSA KOMEŃSKIEGO
WOBEC WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ EDUKACYJNYCH
JOHN AMOS COMENIUS' IDEAS
IN VIEW OF MODERN EDUCATIONAL CHALLENGES

Człowiek zmienia się nie tylko pod wpływem modlitwy,

lecz także przez własne kształcenie i udział

„ w naprawie rzeczy ludzkich”

Jan Amos Komeński

Streszczenie

Artykuł traktuje o wybranych ideach Jana Amosa Komeńskiego i ich odniesieniu do współczesnych wyzwań edukacyjnych. Bazuję tutaj głównie na dwóch dziełach uczonego: *Wielkiej dydaktyce* i *Pampaedii* oraz dostępnych opracowaniach o twórczości Komeńskiego. Najwięcej miejsca poświęcam idei edukacji nieustającej Jana Amosa Komeńskiego, która odnosi się do współczesnej edukacji. W dobie integracji europejskiej jest ona priorytetowym wyzwaniem edukacyjnym. Nawiązuję również do nauczania i uczenia się w myśli pedagogicznej Jana Amosa Komeńskiego, do nauczyciela i uczniów w jego ujęciu, do naturalnych metod nauczania i zasady pogładowości; do jego *sztuki nauczania i wychowania* w odniesieniu do współczesnej dydaktyki. Podkreślam jego uwielbienie dla wiedzy (*wszechwiedzy*), w której upatrywał światłość i mądrość narodów oraz ksiązek, które uważał za *najprzedniejsze instrumenty kształcenia*, a które w XXI wieku „rywalizują” z nowoczesnymi mediami. Na zakończenie przytaczam wyniki badań jakościowych nt. idei Jana Amosa Komeńskiego w odniesieniu do współczesności, przeprowadzone wśród studentów pedagogiki I, III i V roku w listopadzie 2010 roku.

Słowa kluczowe: Jan Amos Komeński, filozofia życia, idee pedagogiczne, edukacja pansoficzna, inność i złożoność uwarunkowań edukacyjnych w czasach Jana Amosa Komeńskiego, idee Jana Amosa Komeńskiego w recepcji studentów pedagogiki

Abstract

The article analyses selected John Amos Comenius' ideas together with their reference to modern educational challenges. It is mainly based upon two of the scholar's works: *Great Didactics* and *Pampaedia*, as well as the available studies of Comenius' writings. The article mostly concentrates on the idea of lifelong learning, which can refer to contemporary education. In the age of European integration it is a priority educational challenge. The article also refers to teaching and learning in John Amos Comenius' pedagogical thought, to the teacher and students in his grasp, to the natural teaching methods and the demonstrative method; to his *art of teaching and education* with reference to modern didactics. The author emphasizes Comenius' adoration of knowledge (*pan-knowledge*), in which he perceived the nations' brilliance and wisdom, and of books, which he considered to be *the most exquisite teaching instruments*, and which are competing with the modern media in the 21st century. The final part of the article presents the results of a qualitative survey of John Amos Comenius' ideas with reference to the present, conducted among first-, third- and fifth-year Pedagogy students in November 2010.

Key words: John Amos Comenius, philosophy of life, pedagogical ideas, pansophic education, difference and complexity of educational conditions in John Amos Comenius' times, John Amos Comenius' ideas in Pedagogy students' view.

1. Wprowadzenie

Jan Amos Komeński XVII- wieczny pedagog, filozof i teolog czeski, którego drugą ojczyzną była Polska – Leszno wciąż żyje wśród nas¹ i fascynuje nas swoją mądrością. Zdumiewa fakt, że w XXI wieku odkrywamy aktualność jego dzieł, jego filozofii i pedagogiki. Jego poglądy daleko bowiem wyprzedzają poza epokę, w której żył i tworzył. Dzisiaj wiążemy ją z daleko idącą *integracją europejską* i *ekumenizmem*. WSPÓŁCZEŚNIE KONTYNUUJEMY DZIEŁO KOMENSKIEGO NA MIARĘ JEGO MARZEŃ O INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ.² Europejczycy, pasjonujący się Janem Amosem Komeńskim podkreślają, że Polska (głównie Leszno) stała się drugą ojczyzną tego reformatora, a jego najważniejsze dzieła powstały właśnie tutaj.³

Od niepamiętnych już czasów staramy się poznać, zgłębić, zrozumieć i zinterpretować idee Jana Amosa Komeńskiego, rozpoznać znaczenie dziedzictwa pedagogicznej myśli uczonego we współczesnej Europie, która w procesie integracji poszukuje nowej tożsamości. Przedmiotem refleksji staje się uniwersalne przesłanie jego idei wychowawczych, wyprzedzających swoje czasy i przekraczających ówczesne wyznaniowe i kulturowe bariery. W jakim zakresie idee te pozostają dzisiaj aktualne i czy mogą one stać się inspiracją dla nowych teorii rozwijanych w globalnej cywilizacji XXI wieku?⁴

W zakresie pozapedagogicznej działalności Komeńskiego na szczególne podkreślenie zasługują: jego starania o pojednanie kościołów; liczne apele o „naprawę świata”, w tym o trwały pokój; próby zbudowania międzynarodowej współpracy, czemu miało służyć między innymi utworzenie *Collegium lucis* - instytucji stanowiącej swego rodzaju ministerstwo oświaty i nauki; żądanie demokratyzacji nauczania, łącznie z dopuszczeniem do korzystania z oświaty dziewcząt i osób niepełnosprawnych; wreszcie podjęcie wielu nowych dla epoki, w której żył i tworzył, problemów takich, jak: rozwój umysłowy i jego stadia, psychologiczne podstawy metod nauczania, wzajemne relacje między szkołą i innymi placówkami oświatowymi, a zwłaszcza rodziną, międzynarodowa współpraca w dziedzinie badań nad edukacją. Uświadomienie sobie faktu istnienia tych problemów –

¹ Sięgnij do: B. Sitarska, *Dlaczego Jan Amos Komeński wciąż żyje wśród nas ?*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.); *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, STUDIA COMENIANA SEDLCENSIA, tom 3, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010, s. 149 - 160

² Zob. *Wprowadzenie*, ibidem, s. 8-12

³ Sięgnij do: W. Korthaase, *O twórczości Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, W: B. Sitarska, R. Mnich, M. Richter (red.); *Werner Korthaase- badacz Jana Amosa Komeńskiego*, STUDIA COMENIANA SEDLCENSIA, tom 2, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009, s.177-182

⁴ Z założeń organizatorów konferencji w PWSZ im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie nt. : *Jan Amos Komeński – nauczyciel Europy*

nadal aktualnych – oraz ustawicznie podkreślanie ich znaczenia dla przyszłości to powód do największej chwały dla Jana Amosa Komeńskiego.⁵

Jan Amos Komeński jawi nam się współcześnie jako nauczyciel Europy a nawet jako „nauczyciel narodów”. Chciał „stwarzać człowieka przez wychowanie, przez obiektywne wymagania wiedzy i społeczeństwa, przez rozwijanie jego umysłu i jego umiejętności działania, dla dobra ogółu (...), usiłował walczyć z istniejącym porządkiem społecznym dlatego, aby każde dziecko miało możliwość pełnego rozwoju i możliwość stania się człowiekiem.”⁶ (...) Z tego względu Komeński, ten „nauczyciel narodów” jest tak bliski nam i naszym czasom.

Ważną rolę dla zrozumienia koncepcji pedagogicznej Komeńskiego i jego podejścia do problemów nauczania oraz interesującej nas roli nauczyciela, odgrywa swoista filozofia życia zwana przez niego *pansofią*. Zawierała ona w sobie przesłanie pedagogiczne. Sam Komeński określał **pansofię jako swoistą wszechwiedzę**⁷ – pojętą nie tylko w zakresie intelektualnym, jako np. rodzaj jakiegoś encyklopedyzmu, lecz jako przekaz tego wszystkiego, co dotyczy ludzkiej świadomości i co ujmuje w regułę: **nauczać wszystkiego, o wszystkim, każdego**⁸ (*docere omnes, circa omnia, omnino*). W *Pansophiae prodromus* przypisuje jej specjalną celowość, którą formułuje jako dochodzenie do uniwersalnego poznania, posiadania i stosowania wszystkich rzeczy.

Można zauważyć, że zainteresowania Komeńskiego idą w trzech kierunkach: społecznym, politycznym i wychowawczym, którym to kierunkom możemy przypisać trzy źródła: *Biblia*, natura i człowiek oraz trzy podstawowe narzędzia: wiara, zmysły i rozum. Tego rodzaju triady stają się dość charakterystyczne dla ujęcia teoretycznego tego wszystkiego, co wytworzyła ludzkość, a co ostatecznie znajdowałyby swoje uzasadnienie w Trójcy Osób Boskich. Odpowiada to także okresowi baroku, który poszukiwał tego rodzaju harmonii i reguły.

Dla Komeńskiego wszystko ma swój początek w Bogu i to nie tylko w ramach aktu stwórczego Boga, lecz także jako Jego odbicie i jest naśladowaniem Jego działania. Z tego faktu pochodziłaby także konieczność harmonii w świecie, jak i w człowieku, naruszona przez grzech pierworodny, ale jednocześnie możliwa do odbudowania przez drogę powrotu wszystkiego do Boga dzięki dziełu zbawczemu Chrystusa, które przywróciło człowiekowi godność i jego rolę wobec świata. Problemem zaś, który należałoby podjąć byłoby czynienie człowieka bardziej świadomym swojej misji i wprowadzenie go w wypełnianie jej, co wymagałoby wychowania i nauczania.

Według Komeńskiego wszystko pochodzi od Boga i do Boga zmierza, wszystko emanuje z Boga i do niego spływa. Sam człowiek, najdoskonalszy obraz Boga w swojej naturze nosi ślady Boskiej Trójcy. Komeński odzwierciedla to w podstawowych elementach aktywności człowieka: takich, jak: wiedzieć (*scire*), móc (*posse*), chcieć (*velle*), którym odpowiadałaby triada bardziej dynamiczna aktywności występujących w postaci: wiedza (*sapere*), działanie (*agere*) i mówienie (*loqui*), których pierwsze litery w wersji łacińskiej tworzą kategorię SAL (*wzrastanie – sale*) widzianą jako wyznaczenie celu edukacji.⁹

Z powyższego stanowiska wyłania się także zasada harmonii, czyli tzw. *panarmonia*, w ramach której wszystkie rzeczy stanowią odbicie Boga. Próbę jej ujęcia stanowiła właśnie pansofia, widziana jako mądrość, czyli wiedza o wszystkich rzeczach, które istnieją, o sposobie w jaki istnieją i o celu oraz możliwościach ich zastosowania, dla których istnieją. Z tego też wynika, że człowiek powinien te rzeczy stosować zgodnie z ich przeznaczeniem, przewyciężając tę przewagę i dominację, jaką człowiek posiada nad rzeczami winien je stosować zgodnie z ich i swoim własnym urzeczywistnianiem się.

⁵ Cz. Kupisiewicz: *Szkice z dziejów dydaktyki*, Wyd. „Impuls”, Kraków 2010, s. 55

⁶ J. A. Komeński, *Wielka dydaktyka*, Wstęp i komentarz B. Suchodolski, Wrocław 1956, s. XCVIII

⁷ Wprowadzenia do pansoficznych podstaw pedagogiki Jana Amosa Komeńskiego dokonał S. Sztobryn w III tomie „Siedleckich Zeszytów Komeniologicznych, seria pedagogika”, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2016, s.25-34

⁸ Zob. S. Sztobryn, *Polska komeniologia we współczesnych bibliotekach elektronicznych*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku, Studia Comeniana Sedlcensia, tom IV, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 261-262

⁹ Zob. B. Bellerate (ed. all.), *Filosofia e pedagogia*, s. 174 - 176; Zob. również M. Nowak: *Rola nauczyciela w procesie dydaktycznym w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.): *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, STUDIA COMENIANA SEDLCENSIA, tom I, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007, s.47-50

2. Pierwszy wielki system dydaktyczny Jana Amosa Komeńskiego przepojony ideą nauczania i wychowania a system dydaktyczny współczesny

Jan Amos Komeński jest nam bliski jako czołowy budowniczy solidnych podstaw pod gmach nowoczesnej dydaktyki i jej pierwszego systemu, w którym określił ją jako „ sztukę nauczania”. Co wniósł do dydaktyki, do zbudowania pierwszego systemu, przeznaczonego dla wszystkich ludzi bez względu na ich pozycję społeczną czy ekonomiczną, wyznanie, rasę lub narodowość, sprawność fizyczną i psychiczną?

Robert Alt - wybitny niemiecki pedagog i historyk wychowania poświęcił Komeńskiemu obszerną monografię,¹⁰ w której między innymi pisze, że jego pedagogika wykazuje naukowe cechy oraz ma głęboko humanistyczny i demokratyczny charakter. Uczony ten bardzo wysoko ocenił wkład autora *Wielkiej dydaktyki* w budowę podstaw nowoczesnej teorii nauczania, uczenia się. Jego dzieło do dzisiaj ma niepodważalne miejsce na liście literatury zalecanej studentom pedagogiki. Największą wartość dziedzictwa Komeńskiego – zdaniem Alta – stanowią między innymi następujące tezy:

- Świat jest poznawalny, a dzieje się tak dzięki współdziałaniu zmysłów, myślenia i sprawności rąk; współdziałanie to należy u ludzi rozwijać od wczesnego dzieciństwa do późnej starości; światem/ naturą rządzą określone prawidłowości, podobnie jest również w nauczaniu i wychowaniu; rządzące światem prawidłowości wyprowadza Komeński z natury, a nie z Biblii czy pism Arystotelesa;
- Kształcić należy wszystkich, ucząc ich wszystkiego, gdyż jest to nieodzowny warunek „poprawy świata”; uczyć należy tylko najważniejszych i i równocześnie użytecznych rzeczy, odwołując się przy tym do rozumu, mowy i ręki, ponieważ tak się dzieje również w procesie poznania. Głównym celem nauczania powinno być przygotowanie wychowanków do życia wiecznego. W związku z tym trzeba ich wdrażać do takich cnót, jak: mądrość, umiar, wytrwałość i sprawiedliwość. Jest to możliwe, bo człowiek jako istota aktywna może sobie te cnoty przyswajać poprzez ich uprawianie;
- Skutecznemu nauczaniu sprzyjają: pogodna atmosfera, panujący w szkole ład oraz – jak powiedzielibyśmy dzisiaj – aktywizujące uczniów metody nauczania, pobudzające ich do samodzielnego myślenia i działania; w nauczaniu, które należy uczynić obowiązkowym dla wszystkich dzieci i młodzieży od 6 do 18 lat, dobre wyniki przynosi respektowanie zasad; przystępności, pogładowości oraz łączenia teorii z praktyką, w tym nauki z pracą odpowiednią do możliwości uczniów.
- Wiele uwagi wymaga kształcenie nauczycieli, którzy powinni być dobrze przygotowani do pracy w szkole – zarówno pod względem praktycznym, jak i teoretycznym – jako osoby, które „będą kierować uczeniem się dzieci i młodzieży”.

Równie wysoko ocenia wkład Jana Amosa Komeńskiego w budowę podstaw nowoczesnej teorii nauczania, uczenia się współczesny polski dydaktyk **Wincenty Okoń**, który przypisuje czeskiemu pedagogowi autorstwo systemu dydaktycznego. Na rzecz tego wniosku przemawia jego definicja systemu jako *zespołu zgodnych wewnętrznie twierdzeń, opartym na jednolitym układzie celów, treści i zasad dydaktycznych, a dotyczących sposobów oraz organizacji pracy nauczycieli i uczniów*.¹¹ Oto wybrane tezy:

- Nadał terminowi „dydaktyka” szerokie znaczenie i uważał ją za jedyną naukę pedagogiczną, obejmującą problemy nauczania i wychowania; skłoniły go do tego motywy natury społecznej, w tym husytyzm oraz walka chłopów i mieszczan z feudalizmem; u podstaw jego dydaktycznych poglądów leży SENSUALISTYCZNA TEORIA POZNANIA (w procesie poznania zmysły są najważniejsze, gwarantują prawdziwość i pewność w zdobywaniu wiedzy). Szczególną rolę w nauczaniu odgrywa zasada pogładowości.

¹⁰ R. Alt, *Der fortschrittliche Charakter der Pädagogik Komenskys*, Berlin 1953, s. 91, 50, 130

¹¹ W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, PWN, Warszawa 1998, s. 33

- Poprawie jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej służy UNIWERSALNA METODA NAUCZANIA. Ogromną rolę przywiązywał do metodycznie ułożonych podręczników. Sam był ich autorem, przy czym na szczególną uwagę zasługuje jego *Orbis sensualium pictus* („Świat w obrazach przedstawiony”). Jego wiara w metodyczną książkę była większa niż u samego nauczyciela.¹²
- Nauczanie powinno być prowadzone w systemie klasowo-lekcyjnym. Zalecał podział systemu nauczania na cztery 6-letnie szczeble: szkołę macierzyńską, szkołę języka ojczystego, szkołę języka łacińskiego, oraz akademię. Ogromną rolę odgrywa w nauczaniu własna aktywność uczniów, dzięki którym „stają się ludźmi”.
- Kontakt ze „światem rzeczy” umożliwia wychowankom współdziałanie umysłu, ręki i języka, przy czym umysł jest „zwierciadłem tych rzeczy”, ręka- „naśladowcą”, a język- „mową”. *To dialektyczne spojrzenie na człowieka i jego zdolności jako wyraz PEDAGOGICZNEGO OPTYMIZMU jest na wskroś nowoczesne.*¹³

U **Jeana Piageta**, psychologa szwajcarskiego, twórcy systemu psychologii genetycznej, autora pedagogicznego dzieła *:Dokąd zmierza edukacja* oraz biogramu czeskiego pedagoga czytamy między innymi;

- Wychowanie a tym samym nauczanie to proces formowania dziecka w domu i w szkole, który trwa całe życie i obejmuje niezliczone akty społecznych przystosowań, jakie w tym życiu człowiek musi podejmować; edukacji nie można oddzielić od domu rodzicielskiego i szkoły, ponieważ stanowi ona całość społecznego życia a to znaczy, że społeczeństwo ludzi jest społeczeństwem wychowującym.
Ta teza Komeńskiego była przebłyskiem idei opracowanej dopiero we współczesnych czasach, głównie przez Floriana Znanieckiego, twórcy terminu” społeczeństwo wychowujące”.
- Między naturą i człowiekiem istnieje swoista symbioza, która powoduje, że wychowanie i nauczanie jest – nie tyle sprawą technik – ile systemem wniosków i opartych na nich dyrektyw postępowania, wynikających z prawidłowości rządzących przyrodą; natura jest twórcą form, które – odzwierciedlone w ludzkim umyśle dzięki paralelizmowi człowieka i natury- porządkują proces nauczania, a także jego efekty wychowawcze. Między poznawczymi funkcjami organów (*mens, cerebrum, artes*) i samymi czynnościami (*manus, operatio, artes*) istnieje ścisły związek, przy czym czynności uznaje za pierwotne, a funkcje za wtórne. Stąd też w nauczaniu przykłady muszą występować przed regułami, a refleksja po działaniu.
- Nauczanie należy organizować pod kątem stadiów rozwoju umysłowego dzieci i młodzieży, a na pamięć nie uczyć bez uprzedniego sprawdzenia, czy uczniowie rozumieją to, co mają opanować umysłowo.
- Specjalnej troski i opieki wymagają „osoby z natury bardziej ociążałe” (dzisiaj mówimy: „niepełnosprawne umysłowo”). Jest to postulat zaskakujący w XVII wieku, podobnie jak postulat kształcenia dziewcząt na równi z chłopcami.¹⁴

Próby oceny dorobku J. A. Komeńskiego dokonał także **Bogdan Suchodolski**. Oto co pisze między innymi:

- Nowa szkoła, którą Komeński zbudował i prowadził w Lesznie- uczy słów łącznie z nauką o rzeczach, poszerza ich wiedzę o świecie dzięki podręcznikom, w których obraz służy pogładowej prezentacji znaczenia słów, odwołuje się do zainteresowań i potrzeb poznawczych dzieci i młodzieży. Podręczniki powinny zapewniać uczniom wiedzę o Bogu, naturze i sztukach. Nauczane zaś treści miały być dla dzieci i młodzieży interesujące oraz zgodne z ich poznawczymi potrzebami. Z kolei metody nauczania powinny być naturalne,

¹² Ibidem, s. 34

¹³ Zob. również: Cz. Kupisiewicz, *Szkice z dziejów dydaktyki*, Wyd. „Impuls”, Kraków 2010, s.52

¹⁴ J. Piaget, *Dokąd zmierza edukacja*, Warszawa 1948, s. 439; Sięgnij również do: J. Piaget, *Jan Amos Komeński (1592-1670)*, W: Cz. Kupisiewicz, I. Wojnar (red.): *Myśliciele o wychowaniu*, t.1, Warszawa 1996; Zob. Cz. Kupisiewicz, *Szkice z dziejów dydaktyki*, Wyd. „Impuls”, Kraków 2010, s.53- 54

ukazywać rzeczy, a nie ich cienie, *uczyć mądrości nie z książek, ale z nieba, ziemi, dębów i buków*, powinny rozwijać umysły uczniów usprawniać ich język, kształcić sprawność rąk, urabiać wolę, słowem kształcić – jak to powiedzielibyśmy dzisiaj – wszechstronnie.

- Komeński kładł silny nacisk na respektowanie w nauczaniu zasad powszechności, oraz jednolitości organizacyjnej i programowej systemu szkolnego. Powszechność miała udostępnić ten system wszystkim ludziom, bez względu na ich stan majątkowy i status społeczny; jednolitość organizacyjna – zapewniać mu strukturę odpowiadającą poszczególnym stadiom rozwoju psychofizycznego, a jednolitość programowa – wspólne treści, zgodne z możliwościami oraz potrzebami poznawczymi wychowanków.

Dydaktyka współczesna jest zorientowana na procesy odkrywania, przeżywania i własnego działania ucznia. W. Okoń w swojej teorii kształcenia wielostronnego¹⁵ rozróżnia cztery drogi uczenia się:

1. przez przyswajanie – tą drogą opanowujemy głównie opisy rzeczywistości,
2. przez odkrywanie – tą drogą opanowujemy głównie wyjaśnienia prawidłowości zjawisk,
3. przez przeżywanie – tą drogą opanowujemy głównie ocenianie wartości,
4. przez działanie – tą drogą opanowujemy głównie umiejętności praktyczne.

Dydaktyka współczesna zachęca do kształcenia przez podejmowanie trudnych zadań, stanowiących dla uczniów sytuację problemową, a zrozumienie i zapamiętanie wiadomości następuje w niej wtórnie. We współczesnej szkole nie ogranicza się samodzielności uczniów.¹⁶ *Nauczyciel powinien im pozwolić na kroczenie po własnych drogach, choćby one były okólne, a nawet wiodły na manowce. Niech się sami przekonają, że obrana droga jest błędna, niech szukają innej. Więcej się w ten sposób nauczą, niż gdyby dotarli najkrótszą drogą, ale prowadzeni na pasku przez nauczyciela.*¹⁷

Jan Amos Komeński w *Wielkiej dydaktyce* sformułował zasady i sposoby łatwego nauczania i uczenia się.¹⁸ Efektywność nauczania miała być zagwarantowana dzięki zasadom: pogładowości (wiedzy podawanej zmysłom dostępnej; „dla wiedzy zmysł jest punktem wyjścia, stąd przez wyobrażenie wiedzie droga poznania do pamięci, następnie kształtuje się pojmowanie rzeczy ogólnych, w końcu zaś na podstawie dostatecznego zrozumienia rzeczy – powstaje sąd ustalający pewność poznania”)¹⁹; dostępności, systematyczności i stopniowania trudności (natura postępuje bowiem od rzeczy łatwiejszych do trudniejszych, od bliskich dzieciom, młodzieży do coraz bardziej odległych); utrwalania nabytych wiadomości, i zastosowania ich w praktyce (bardzo ważna jest znajomość rzeczy czyli wiedzy, ale równie ważne jest jej zastosowanie w praktyce; dużą wagę przywiązywał przy tym do dobrego przykładu i częstych ćwiczeń).

Komeński, największą wagę przywiązywał do kształcenia poprzez poznanie zmysłowe, stąd też uznawany jest powszechnie za twórcę zasady pogładowości.²⁰ Twierdził, że „niczego nie ma w umyśle, czego by przedtem nie było w zmysłach”²¹ dlatego *trzeba (...) nie z książek czerpać mądrość, ale z nieba, ziemi, dębów i buków.*²² Zalecał korzystanie ze zmysłów w jak najszerszym zakresie np. łączenie słuchania z patrzeniem, a pracę języka z pracą rąk. Dobrze byłoby również, aby wykładane treści były

¹⁵ W. Okoń: *Podstawy wykształcenia ogólnego*, NK, Warszawa 1967, s. 85-99

¹⁶ Zob. B. Niemierko, *Kształcenie szkolne. Podręcznik skutecznej dydaktyki*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 101- 102

¹⁷ B. Nawroczyński, *Zasady nauczania*, W: B. Nawroczyński: *Dzieła wybrane*, T. II, Wydanie X, Warszawa 1987, s. 243

¹⁸ Uniwersalny charakter ogólnych postulatów nauczania i uczenia się zawarty jest w rozdziale XVI *Wielkiej dydaktyki*, s. 118-135

¹⁹ J. A. Komeński, *Wielka dydaktyka*, Ossolineum 1956, s. 145

²⁰ Szerzej na ten temat: B. Sitarska, *Zasada pogładowości w edukacji bez granic*, W: *Edukacja bez granic- mimo barier*, red. P. Bury, D. Czajkowska-Ziobrowska, WSB, Poznań 2008, s. 347-356

Zob. również: B. Sitarska: *The role of media in learning process at a higher education on the 350 th anniversary of Comenius' collection of works "Opera didactica omnia"*, W: *Odkaz Jana Amose Komenského kultuře vzdělávání*, Pedagogické Muzeum Jana Amosa Komeňského, red. Svatova Chocholová, Markéta Pánková, Martin Steiner, Academia, Praga Czeska 2009, s. 744-751

²¹ J. A. Komeński, *Wielka dydaktyka*, op. cit., s.114

²² Ibidem, s. 161

przedstawione w postaci skróconych tekstów, obrazów czy symboli na ścianach klasy szkolnej, aby *uczniowie mogli na co dzień ćwiczyć swoje zmysły, pamięć i umysł*.²³ Prawdziwa wiedza według Komeńskiego opiera się na trzech źródłach mądrości: zmysłach, rozumie i objawieniu. Podkreślał, iż należy wszelkimi sposobami rozbudzać w dzieciach zapał do wiedzy i nauki. Jednym z takich sposobów są metody nauczania. Powinny one umniejszać trud uczenia się tak, aby nie zrażało to i nie odstraszało od dalszej nauki (powinny budzić zapał do nauki, pociągać zmysły). W rezultacie proponuje Komeński stosowanie metody, którą nazywa metodą naturalną. Jej istota sprowadzała się do naśladowania natury, *bo wszystko co jest naturalne, rozwija się spontanicznie*.

Komeńskiemu chodziło nie tylko o wyzwolenie pozytywnej motywacji uczniów do nauki, ale także o aktywizowanie uczniów w czasie lekcji. W tym celu proponował osiem sposobów pobudzania i utrzymywania w napięciu uwagi uczniów w czasie lekcji.²⁴ Eksponuję tylko niektóre z nich: podawać wiedzę, która bawi i jest pożyteczna; stosować atrakcyjne wprowadzenia, nawiązując do wiedzy wcześniej poznanej lub wyprzedzając to, co będzie dopiero poznawane; podawać wiedzę wykorzystując zmysły (o ile jest to możliwe). Są to praktyczne wskazówki metodyczne Komeńskiego, które dzisiaj są nie tylko aktualne, ale dopiero na początku XXI wieku mają szansę na pełną realizację. Całej jego praktycznej działalności edukacyjnej, jak i teoretycznym rozważaniom nad „sztuką nauczania” przyświecała myśl, aby znaleźć metodę, która pozwalałaby, *aby nauczyciele mniej nauczali, a uczniowie więcej się uczyli*. W dydaktyce i w szkole współczesnej przede wszystkim o to nam - nauczycielom chodzi. Dotyczy to wszystkich poziomów kształcenia, także studiów wyższych, a więc i studentów.

W tym nowym ujęciu, w tych nowych czasach, w tych zupełnie innych warunkach niż żył J. A. Komeński istotne jest odmienne podejście do zasady pogładowości, które powinno być oparte na nowych podstawach teoretycznych. Zasada pogładowości w ujęciu Komeńskiego (przedmioty pełnią funkcję ilustracyjną wobec powstającej z ich udziałem wiedzy pojęciowej) należy do klasyki i tradycyjnego nurtu dydaktyki (teorii kształcenia). Dlatego, w związku z nowymi nurtami w tej dziedzinie, należy zastanowić się nad jej współczesnym znaczeniem i sposobami odczytywania. Warto postawić przy tym pytanie o sens jej formułowania we współczesnych podręcznikach dydaktyki. Dotychczasowe ujęcia tej zasady wydają się anachroniczne i nieprzystające do dzisiejszego rozumienia relacji poznawczej człowieka ze światem przedmiotów.

Należałoby zweryfikować podstawy teoretyczne tej zasady, bo jak do tej pory w aktualnych podręcznikach *dydaktyki* jej pojmowanie jest takie samo jak u Komeńskiego, który uznał, że kolejność poszczególnych etapów aktu poznawczego powinna na stałe wiązać się z przechodzeniem od zewnętrznych wrażeń zmysłowych do poznania umysłowego. Pogładowość może przybrać wymiar bezpośredni – gdy opiera się na własnych spostrzeżeniach ucznia (badanie, doświadczenie, eksperyment), bądź pośredni – przez środki zastępujące okazy naturalne, wówczas pomoc naukowa jest materialnym zastępnikiem rzeczywistości, tę rolę pełnią okazy, modele, obrazy, schematy, ilustracje, przyrządy, a także środki słowne.²⁵ Nadal więc w teorii dydaktycznej sens zasady pogładowości sprowadza się do „obrazowania”, „kopiowania” i tworzenia wyobrażeń. Dotyczy to zarówno tzw. pogładowości statycznej, jak i dynamicznej (kopiowanie bierne i operacyjne. W czasach współczesnych zasada ta realizowana jest w obrębie tzw. technologii kształcenia, gdzie główny nacisk kładzie się na efektywność i skuteczność (wyraża się to następującymi określeniami: nowoczesność, optymalizacja, integracja, naukowość, powtarzalność, programowanie, systematyczne posługiwanie się środkami dydaktycznymi, naukowa organizacja, kontrola i ocena jakościowa).

Współcześnie zasada pogładowości jest wiązana z kształceniem medialnym i multimedialnym. Model takiego kształcenia cechuje się polisensorycznością, wielością metod i technik audiowizualnych. Kształcenie multimedialne jest kształceniem „wielokodowym”, czyli uruchamiającym wiele torów przepływu informacji. Nadal jednak podstawowa funkcja tej zasady zostaje zachowana, jej kontekst

²³ Ibidem, s. 187

²⁴ Ibidem, s. 180

²⁵ Nalaskowski S., *Problemy nauczania i uczenia się w ujęciu dydaktyki epistemologicznej*, UMK, Toruń 1982, s. 86 i następane

technologiczny stanowi przy tym dodatkowe wzmocnienie, uzasadniające ideę reprezentacji. Obecnie istnieje konieczność poddania rekonstrukcji jednej z głównych zasad dydaktycznych.

Edukacja za czasów Komeńskiego miała inny charakter. Było to uwarunkowane głównie innymi czasami, innym rozwojem cywilizacji, innymi systemami wartości i postawami do własnego rozwoju. Dydaktyka była wówczas jeszcze sztuką nauczania wychowującego, a nauka miała charakter pansoficzny. Komeński jednak myślał cały czas o tym, jak sprawić, aby była efektywna a zarazem atrakcyjna. Upatrywał to – jak wcześniej pisałam - w naturalnych metodach nauczania, stawiając głównie na aktywność uczniów oraz w zasadach kształcenia: pogładowości (aby treści nie były abstrakcyjne i nie miały tylko charakteru encyklopedycznego), dostępności, systematyczności i stopniowania trudności, na których niezmiennie bazujemy do dzisiaj.

Edukacja za czasów Jana Amosa Komeńskiego miała niewątpliwie charakter edukacji bez granic na owe czasy. Wszystko jednak było o wiele mniej skomplikowane niż dzisiaj.

Współcześnie realizowanie zasady pogładowości w edukacji/ autoedukacji nieustającej wygląda zupełnie inaczej, bo upogładowienie treści odbywa się za pomocą często stosowanych nowoczesnych mediów, gdzie wymagane są inne podstawy teoretyczne zasady pogładowości (uzasadnienie podano wcześniej).

Mottem moich rozważań w tym miejscu uczyniłam myśl Cempela: **Wiedza w każdym miejscu i w każdym czasie.**²⁶ Imperatywem systemowym dla człowieka i społeczeństw XXI wieku- dzięki nowoczesnym mediom i technologiom informacyjnym jest twórczość. Rozwój technologii informatycznej i internetowej, zarówno w wymiarze możliwości technicznych, jak i ekonomicznym, stawia przed edukacją wielkie wyzwanie nie tylko w zakresie zwiększenia efektywności wewnętrznej, obecnych rozwiązań organizacyjnych w edukacji, ale także zastosowania innowacji przełomowych, nowatorskiego wykorzystania rozwiązań sieciowych i Internetu.²⁷

Wracając do zasady pogładowości współcześnie, w dobie nowoczesnych mediów i „edukacji bez granic” rozumianej inaczej, niż za czasów Komeńskiego i do czasów bardzo współczesnych może już nie wystarczyć postulowana przeze mnie zmiana podstaw teoretycznych tej zasady, może warto pomyśleć o innej zasadzie adekwatnej do współczesnej sytuacji edukacyjnej. Będzie to jednak następne i bardziej pogłębione rozważanie z tego cyklu i zakresu.

Koncepcja wychowania i nauczania Jana Amosa Komeńskiego rozwijała się równoległe i na bazie jego koncepcji człowieka o charakterze filozoficzno-teologicznym. Najpierw należy wyraźnie podkreślić, że nie znajdujemy w jego pismach wyraźnej definicji edukacji, lecz rekonstruując jej rozumienie z jego dzieł, możemy zauważyć, że dla edukacji wyodrębnia on dwa aspekty komplementarne: naprawy i restauracji (*restitutio*), ponowne przywrócenie stanu łaski, ponowne uzdolnienie człowieka (*institutio*). W tym ujęciu możemy zauważyć element związany z eliminacją braków i drugi – dotyczący ubogacenia i uzdolnienia do osiągnięcia własnych i właściwych danemu człowiekowi celów. Dzięki takim działaniom Komeński chciał ukazać konieczność, ale także możliwość i łatwość wychowania, procesu do którego chciał zachęcić ludzi, a w którym dostrzegał możliwość odnowy człowieka i ludzkości.

W swojej koncepcji pedagogicznej Komeński przy pomocy triady słów po grecku *pantes, panta, pantōs* – odpowiednio też po łacinie jako: *omnes, omnia, omnino*, opracowuje i wyraża istotę swojej koncepcji: 1) *omnes* w tej koncepcji wyraża ideę demokracji komeniańskiej. Edukacja powinna dotyczyć wszystkich na podstawie faktu ludzkiej natury, pomimo różnic społeczno-ekonomicznych zachodzących między ludźmi, zarówno co do płci, jak i do wieku i indywidualnych zdolności oraz

²⁶ C. Cempel: *Nowoczesne zagadnienia metodologii i filozofii badań*, Instytut Technologii Eksploatacji, Radom 2005

²⁷ A. Straszak: *Człowiek w pierwszym stuleciu trzeciego tysiąclecia w perspektywie nauk cybernetycznych, informatycznych i systemowych*, W: M. Plopa (red.): *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, Tom 2, Wyd. Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej, Elbląg 2007, s. 44, 47

predyspozycji; 2) *omnia* przywołuje element encyklopedyzmu i wskazuje, że człowiek powinien w pierwszym rzędzie zainteresować się tym, aby wiedzieć i opanować wszystko, ale w linii nie tyle obiektywnej, lecz subiektywnej, czyli powinien wiedzieć to wszystko, co przynależy do jego natury; 3) *omnino* natomiast oznacza dogłębną edukację, prowadzącą do prawdy, przewyższającą powierzchowność dla której należałoby uruchomić wszelkie możliwości, instytucje i narzędzia. Właśnie w tym zakresie przypisuje on także ważną rolę i zadania dla przykładu także nauczycieli, od których pochodziłaby pewność, ułatwienie pojmowania i szybkość własnych decyzji i wyborów. I chociaż w sumie Komeński wydaje się przypisywać większą rolę genetyce i własnej aktywności wychowanka, mniejszą zaś nauczycielowi, to widziałby tę rolę nade wszystko w podawaniu wychowankowi i uczniowi wzoru. Wzór z kolei wspierałby wychowanka w stawianiu się podobnym do tego wzoru, jak też do innych i w czynieniu wszystkiego na obraz i naśladując innych, w tym – w stawianiu się podobnymi do nauczycieli.

3. Nauczyciel i uczniowie w procesie edukacyjnym w ujęciu Komeńskiego

W nieco ograniczonym zakresie Komeński poświęca pewną uwagę także nauczycielom, widząc w nich, poza samym wychowankiem, następne środowisko i miejsce, w którym można byłoby zastosować jego zasady pedagogiczne. Problematyka nauczycieli i ich roli w edukacji przywołuje zwłaszcza ten model teoretyczny, który w ujęciach teoretycznych wyżej omówionych pojawia się jako element określany „omnino”. Nauczanie jest związane z prowadzeniem i kierowaniem (*Docere ducere est*). **Nauczyciel zatem powinien spełniać rolę przywódczą i wypełniać zadania przewodnika**, zwłaszcza przewodnika po lekturze Bożych Ksiąg, gdzie nauczycielem (podobnie jak dla św. Augustyna) jest nade wszystko sam Bóg, następnie rzeczy i w końcu rodzice oraz nauczyciele, jako ich zastępcy.

Wskazując na wartości i uzdolnienia, które powinny charakteryzować każdego nauczyciela, zarówno pod względem umysłowym, jak i moralnym, Komeński podkreśla zwłaszcza potrzebę podejmowania wysiłku poznawania uczniów i odbudowywania z nimi dobrych relacji, które w swoim rozwoju powinny przechodzić także metamorfozę: od relacji początkowo jedynie dydaktycznych, aż po te, coraz wydatniej inspirowane autentyczną miłością. W tym też sensie można zrozumieć, dlaczego Komeński mówił w tym przypadku (analogicznie do innych działań podobnych, jak chociażby do *pansofii*) o *pandidascalii*, której zasady, jak też rolę nauczyciela wyłożył między innymi w swoim dziele *Fortius redivivus*. Nie tylko więc zajmował się nauczycielami, ale także podkreślał i określał ich funkcję, którą widział jako możliwą do wypełnienia, ale także konieczną i nieodzowną dla ucznia, jak też podawał wskazania metodyczne co do dydaktycznego przygotowania nauczycieli oraz dawał sugestie, co do ich funkcjonowania w instytucjach.

Komeńskiemu możemy – w pewnym sensie – przypisać stanowisko pesymizmu pedagogicznego, jeśli chodzi o możliwości wpływania na postawę wychowanka, czy w ogóle człowieka (w przeciwieństwie do stanowiska optymizmu pedagogicznego, które utrzymuje przekonanie o wielkiej skuteczności wychowania). Stanowisko pesymizmu pedagogicznego z kolei, charakterystyczne dla wczesnego protestantyzmu, w tym także dla wspólnoty, do której przynależał Komeński i której był biskupem, nie przypisuje zbyt wielkiej roli wychowaniu, utrzymując, że wychowawca niewiele może dać wychowankowi pod względem jego postawy, lecz może on go jedynie nauczyć, czyli może przekazywać mu wiedzę i kulturę. Takie zresztą stanowisko wyraźnie wyrażał i wielokrotnie podkreślał Komeński: *Nauczyciel niczego nie może dodać wychowankowi, czego by on już sam wcześniej nie posiadał, czy też wręcz stwierdzał: nie jest konieczne, aby wychowankowi dostarczać czegoś z zewnątrz, lecz jedynie należałoby aby mógł on to, co w nim jest złożone, wydobyć, i w szczegółach nawet ukazać.*²⁸

²⁸ Zob. F. Nowak – G. Blomeyer – Ch. Michel – R. Vörg, *Pädagogik. Probleme – Theorien – Anwendung*, Augsburg, Hueber-Holzmann, 1982, s. 49.

Ten brak przekonania, co do skuteczności oddziaływań wychowawczych, w kręgach wspólnot religijnych reformowanych doprowadzał z kolei do przypisywania mniejszej wagi bezpośrednim relacjom wychowawcy i wychowanka, formującym postawę wychowanka, natomiast do większego uwydatniania roli przekazu wiedzy i oddziaływania na sferę intelektualną wychowanka przez sam fakt nauczania. W związku z czym, także Komeński poddaje wyrażnej krytyce tego rodzaju zindywidualizowane, rozdrobnione i pojedyncze relacje wychowawcze, które dobrze były znane w tradycji edukacyjnej kościoła katolickiego a także występowały w praktyce wychowania i formacji np. zakonnej w kościołach wschodnich. W miejsce takich zindywidualizowanych relacji znanych w praktyce wychowania i nauczania w średniowieczu, Komeński postuluje nauczanie w systemie klasowo-lekcyjnym.²⁹ W nauczaniu klasowym, jak o tym możemy przeczytać w *Didactica Magna* w rozdziale 19, powinni uczyć się wszyscy jednocześnie, nauczani przez jednego nauczyciela, który *jak słońce swoje promienie ponad wszystkimi rozsiewa*³⁰.

Dla nowej dyscypliny – pedagogiki, jaka później powstała, jedną z podstawowych kwestii, ważną dla jej ukonstytuowania się, jako dyscypliny autonomicznej, stało się przyjęcie, jako swoistej tezy w punkcie wyjścia, iż istnieją *możliwości wychowania człowieka*.

Przenosząc te uwagi na bardzo przejrzysty i wartościowy przegląd roli i funkcji, jakie ma do spełnienia wychowawca w ramach relacji wychowawczej przedstawione przez S. Kunowskiego³¹, w ramach odpowiadania na potrzeby rozwojowe wychowanka i zauważonych tam etapów rozwojowych z takimi etapami rozwoju człowieka, jak biologiczny, psychologiczny, socjologiczny, kulturologiczny, aż do duchowego, możemy uplasować myśl o nauczycielu występującą u J.A. Komeńskiego jako szczególnie wpisana w warstwę psychologiczną i związaną z „funkcją „edocere”, a dotyczy ona zarówno obowiązku dostarczenia wartościowego materiału poznawczego z racji na budzące się zdolności poznawcze i racjonalność wychowanka, jak też pobudzania go do rozwoju myślenia. Tak rozumiana funkcja i rola nauczyciela, pojęta jako wszechstronne wychowanie umysłowe (intelektualne), powinna prowadzić do tego, aby przez nauczanie, informowanie, poznanie naukowe, budzenie zainteresowań i ciekawości poznawczej powodować w wychowanku pragnienie dążenia do najwyższych wartości, z których najbardziej istotną dla tej sfery jest *prawda*³². Powinno być to więc wprowadzanie wychowanka w relację do prawdy, która dla Komeńskiego przedstawia się jako najwyższa wartość – Bóg Osobowy.

Współcześnie w wychowaniu intelektualnym zwraca się uwagę na takie cechy osobowości człowieka, jak: otwartość na wiedzę, dociekliwość naukową, dążenie do prawdy, wytrwałość, ale jednocześnie na zdolność selekcji wiedzy i krytycznej oceny napływających informacji (...) Wychowanie intelektualne jest próbą odkrycia zdolności, rozbudzenia zainteresowań, kształcenia woli, motywacji, entuzjazmu, fantazji wychowanków w taki sposób, by wiedza, nauka, prawda stały się istotnym elementem ich życia, nawykiem, przyjemnością, celem.³³ Wychowanie intelektualne jest kształtowaniem i rozwijaniem w osobowości wychowanka tych dyspozycji uczuciowych i wolicjonalnych, które sprzyjają aktywności umysłowej i pobudzają do intelektualnego rozwoju (...).³⁴

Wychowanie intelektualne są to działania służące kształtowaniu i rozwijaniu w osobowości wychowanka systemu wartości poznawczych, zdolności poznawczych, zainteresowań poznawczych, pozytywnych postaw wobec wiedzy i aktywności intelektualnej oraz służące wzbudzaniu motywacji poznawczej. We współczesnym wychowaniu intelektualnym zwraca się szczególną uwagę na

²⁹ Zob. H. Gudjons, *Pädagogisches Grundwissen*, Bad Heilbrunn, Verlag Julius Klinkhardt, 1993, s. 72-73.

³⁰ J.A. Komenský, *Didactica magna uniuersale omnes omnia*, 1633-1638, tł. polskie *Wielka dydaktyka*, Wrocław, 1935, rozdział 19.

³¹ Zob. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, s. 271-283.

³² M. Nowak, *Rola nauczyciela w procesie dydaktycznym w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, op. cit., s. 53 Zob. obszerniej: M. Gogacz, *Podstawy wychowania*, Niepokalanów, Wydawnictwo Franciszkanów, 1993, s. 91 i następane

³³ Sięgnij do dzieł K. Sośnickiego, S. Hessena, J. Deweya, T. Gadacza, H. Muszyńskiego, W. Okonia, Cz. Kupisiewicz, B. Suchodolskiego, M. Śnieżyńskiego, W. Pomykało.

Zob. również: M. Myszkowska-Litwa, *Wychowanie intelektualne w teorii dydaktycznej i praktyce edukacyjnej*, Wyd. „Impuls”, Kraków 2007, s. 9, 39

³⁴ Zob. H. Muszyński, *Zarys teorii wychowania*, PWN, Warszawa 1977, s. 211

wzbudzenie u wychowanków dociekliwości poznawczej (poszukiwanie prawdy).³⁵ Początki koncepcji wychowania intelektualnego w teorii kształcenia sięgają czasów Jana Amosa Komeńskiego (następnie Pestalozzi'ego i Herbart). On pierwszy dokonał integracji wychowania z nauczaniem (była to „sztuka nauczania i wychowania”).

W procesie nauczania-uczenia się znaczące miejsce wśród celów zajmuje budzenie zapału do nauki. Za realizację tego celu czyni odpowiedzialnymi podmioty edukacji- rodziców, nauczycieli, szkołę, jak również układ treści poszczególnych przedmiotów, metody nauczania i ład zewnętrzny, panujący w szkole oraz udział władzy szkolnej. Komeński pragnął wdrożyć uczniów do studiowania i rozpatrywania zjawisk w ich dynamice rozwojowej i obiektywnej prawdzie oraz permanentnego doskonalenia. Najogólniej można powiedzieć, że w centrum myśli pedagogicznej Jana Amosa Komeńskiego znajdował się integralny rozwój każdego człowieka w całokształcie drogi jego życia, aż po jego kres. Wzorcem integralnego rozwoju była natura i porządek rzeczy stworzony przez Boga. Ogniwem łączącym poszczególne stany jest nauka przez całe życie.³⁶

4. Idea edukacji nieustającej Jana Amosa Komeńskiego³⁷ a istota współczesnej edukacji przez całe życie

Dla Komeńskiego, podstawowym obszarem oddziaływań wychowawczych wydaje się być kształcenie i nauczanie, które aczkolwiek posiada zawsze wpływ na postawę człowieka, ale zawsze też zachodzi możliwość zauważenia pewnych priorytetów przypisywanych w opracowaniu koncepcji jakiegoś autora. W tym przypadku zauważam tę priorytetowość u Komeńskiego właśnie w związku z nauczaniem – i to nauczaniem rozpostartym na całe życie człowieka, przez co wyraźnie wysuwa się on rzeczywiście na prekursora idei kształcenia i wychowania człowieka przez całe życie, czyli kształcenia ustawicznego, do której w bardzo znaczący sposób dochodzi współcześnie także idea wychowania i samowychowania.

Jan Amos Komeński uważa, że człowiek jest częścią świata i stanowi nie wyizolowaną jednostkę, lecz integralne ogniwo społeczeństwa i podlega wszystkim jego prawom. Jednym z punktów odniesienia kształcenia człowieka jest człowiek uczony, tj. zaangażowany w zdobywanie wiedzy, rozumienie świata i społeczeństwa; rozwijający kulturę języka; zaangażowany społecznie. Życie ludzkie jest drogą do wszechwiedzy.³⁸ Już choćby ten ogólny cel kształcenia wskazuje, że integralność człowieka znajdowała się w centrum myśli pedagogicznej J. A. Komeńskiego. Autor *Pampaedii* wpisuje się w nurt myśli optymizmu pedagogicznego, dotyczącego zdolności człowieka do ciągłego rozwoju. W *Pampaedii* dochodzi do przekonania, że człowiek jest zdolny do permanentnego rozwoju „od kolebki aż do grobu. Priorytetowym celem człowieka jest nauka, bowiem *każdy wiek jest dobry dla uczenia się, a życie ludzkie nie ma innego celu, jak nauka.*³⁹ Z filozoficznego pojęcia życia ludzkiego jako drogi do wszechwiedzy, w myśl tezy: **całe życie jest szkołą** wyprowadza Komeński teoretyczne przesłanki pedagogiczne własnego rozwoju i rozwoju społecznego oraz przesłanki dla organizacji oświaty i szkoły. Uporządkowany świat rzeczy czyni wzorem i podstawą harmonii i integralności człowieka oraz organizacji życia społecznego. I tak jak *wszystkie rzeczy są uporządkowane między sobą i powiązane wiecznymi zasadami prawdy, tak też i sami ludzie niech korzystają ze światła, porządku i prawdy świata rzeczy, przy tym każdy niech zostanie doprowadzony do podobnej harmonii w sobie samym, a wszyscy sobie wzajemnie.*⁴⁰

³⁵ M. Myszowska-Litwa, *Wychowanie intelektualne...*, op. cit., s. 54, 55

³⁶ K. Chałas, *Nauczanie i uczenie się w myśli pedagogicznej J. A. Komeńskiego w perspektywie integralnego rozwoju ucznia (zarys zagadnienia)*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.): *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, Studia Comeniana Sedlcensia, tom I, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007, s. 45

³⁷ Szerzej o idei edukacji całożyciowej: B. Sitarska, *Jan Amos Komeński prekursorem idei edukacji całożyciowej*, ibidem, s.71-82

³⁸ J. A. Komeński, *Pampaedia*, Wrocław 1973, s. 70

³⁹ Ibidem, s. 5

⁴⁰ Ibidem, s.50

Teza *całe życie jest szkołą* staje się podstawą koncepcji społecznego życia człowieka, w którym zrealizowane zostanie zadanie „powszechnego kształcenia całego rodzaju ludzkiego”⁴¹. Integralny rozwój staje się zadaniem przez całe życie. Można wyróżnić w nim okres szkolny i pozaszkolny, w którym istotną rolę odgrywa życie społeczne. Komeński integralny rozwój człowieka nie tylko uważa za cel, ale poszukuje drogi prowadzącej do tego celu, upatrując jej w budowaniu harmonii życia społecznego. Integralny rozwój człowieka stawia nie tylko jako zadanie dla jednostki, skierowane na siebie, ale również jako zadanie dla jednostki wyrażające się we wzajemnej pomocy dla drugiego człowieka. Na uwagę zasługuje ujmowanie szkoły w perspektywie życia człowieka. Stanowi ona ogniwo procesu kształcenia przez całe życie. Jest to spojrzenie na szkołę, jako ogniwo struktury całościowego kształcenia. Człowiek mądry, doświadczony i uczony staje się głównym celem kształcenia. Synteza działania, prowadząca do urzeczywistnienia powyższej triady określana jest przez autora *pansofią*. Pansofia jako wiedza dla „wszystkich”, „wszystkiego” i „całkowicie” tzn. dla prawdy. Obejmowała trzy części: naukę o bycie, naukę o historycznym rozwoju społeczeństwa oraz teorię rozwoju społecznego. Cel integralnego rozwoju staje się nadrzędnym celem szkoły, którą można określić szkołą wychowującą; uważa się ją za najwłaściwszy teren naprawy świata.⁴² Wykształcenie szkolne czyni podstawowym warunkiem rozwoju człowieka w trzech płaszczyznach: intelektualnej, społeczno-kulturowej i religijnej. *Kogo się odda do szkoły, niech tam pozostanie aż wyjdzie na człowieka wykształconego, obyczajnego i religijnego.*⁴³ Te trzy obszary stanowią też podstawę układu treści podręczników szkolnych.

W edukacji nieustającej ogromną wagę przywiązywał Komeński do książek, które uważał za najprzedniejsze instrumenty kształcenia.⁴⁴ Oto jak pięknie mówił o książkach do słuchaczy w Sarospatak.

Ten kto chce zdobyć wiedzę, musi książki cenić wyżej od złota i drogich kamieni;

Dniem i nocą nie rozstawać się z nimi;

z nich zbierać kwiecie co lepszych nauk

i gromadzić zapas własnej wiedzy;

*umieć pięknie spożytkować te w ten sposób zewsząd nagromadzone skarby mądrości.*⁴⁵

*Radzić Wam będę, byście co prędzej, w imię Boże, zabrali się do czytania autorów (...) lecz o jedno mi tylko chodzi, bym teraz, u progu, rozniecił w was płomień miłości do książek, szczegóły zostawiając praktyce.*⁴⁶

Człowiek – według Komeńskiego - jest istotą, która poznaje, mówi i działa, w związku z czym należy kształcić jego umysł, mowę i rękę. Jest też istotą aktywną, dzięki czemu może samodzielnie poznawać świat, co pozwala mu tworzyć naukę, oraz działać, co z kolei umożliwia mu budowanie i rozwijanie techniki. Poznawania i działania uczy się człowiek dzięki uczeniu się i nauczaniu, które towarzyszą mu przez całe życie – od wczesnego dzieciństwa aż do śmierci.⁴⁷

Komeński dzieli system szkolny na poziomy: pierwszy poziom – od urodzenia do 6 roku życia (*szkoła macierzyńska*); drugi poziom – *elementarna* szkoła języka, jednakowa dla wszystkich szkoła podstawowa od 6 roku życia do 12 roku życia, trzeci poziom - *gimnazjum* – od 12 roku życia do 18 roku życia, czwarty poziom - *akademia* – od 18 roku życia do 24 roku życia. Te cztery poziomy

⁴¹ Ibidem

⁴² Zob. K. Chałas, *Nauczanie i uczenie się w myśli pedagogicznej J. A. Komeńskiego w perspektywie integralnego rozwoju ucznia (zarys zagadnienia)*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.): *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, op. cit., s. 42-43

⁴³ Zob. J. A. Komeński: *Wielka dydaktyka*, Wrocław 1956, zasada IX

⁴⁴ J. A. Komenský, *O sprawnym posługiwaniu się książkami, najprzedniejszym instrumentem kształcenia* (mowa Komeńskiego do słuchaczy w Sarospatak)

⁴⁵ Ibidem, s. 6-7

⁴⁶ Ibidem, s. 7

⁴⁷ Cz. Kupisiewicz, *Szkice z dziejów dydaktyki*, op. cit., s.55

tworzyły ogólny plan budowania jednolitego systemu szkolnego, który w konsekwencji obejmowałby osiem typów instytucji szkolnych, w tym szkołę starości (*schola senii*), a nawet szkołę śmierci (*schola mortis*)⁴⁸. W taki sposób następowałoby pewne ciągle kształcenie związane z przechodzeniem wraz z wiekiem od szkoły prenatalnej, poprzez szkołę niemowlęcą, dziecięcą, młodzieżową, aż po szkołę dojrzałości, starości i wreszcie śmierci⁴⁹.

Jego koncepcja to próba powiązania problematyki wychowawczej z filozofią życia. Znajdowała swe dopełnienie w poglądach na charakter ludzkiej natury. Było to prostą konsekwencją założenia, iż życie jest nieustającym procesem wychowania człowieka. Życie bowiem to nie tylko sytuacje i okoliczności, lecz także, a może przede wszystkim zachowanie się i działalność w tych warunkach. **Jest to koncepcja wychowania jako „powszechnego kształcenia całego rodzaju ludzkiego”**, kształcenia polegającego na tym, by *przeszczepić mądrość do umysłu wszystkich ludzi, do ich serc i rąk*.⁵⁰ Wychowanie tak rozumiane jest *kształceniem wszystkich ludzi w człowieczeństwie* to znaczy doprowadzeniem ich do tego stanu, do jakiego z natury swej dojść mogą, jeśli podejmą odpowiednie wysiłki.⁵¹ Zadania wychowawcze – według Komeńskiego - wykraczają poza sprawy bezpośredniego przygotowania do życia, poza horyzonty społecznych powinności, poza egoistyczne interesy jednostek; zadania wychowawcze zakorzenione są w metafizyce losów ludzkich i wyrażają się w wielkim programie kształtowania we wszystkich ludziach człowieczeństwa. *W nauczaniu zaś nie chodzi tylko o proste przekazywanie wiedzy, nie chodzi tylko o umiejętności posługiwania się rzeczami; chodzi o wyzwolenie człowieka z sidła niewiedzy, tzn. z więzów, które nie pozwalają mu stawać się człowiekiem*.⁵² Straciły sens wszystkie koncepcje, które wychowanie wiązały z wczesnym okresem życia ludzkiego. **Koncepcja Komeńskiego wykracza poza edukację szkolną dla dzieci i młodzieży i rozszerza pojęcie „szkoły” na całe życie człowieka** (podkr. B.S.). Prowadzi to do przekształcenia tego pojęcia i nadania mu zupełnie nowej treści. Autor *Pampaedii* odchodzi tutaj od tradycyjnie pojmowanej szkoły, używając pojęcia „szkoła” w sposób raczej symboliczny niż realny. Wychowanie - jako proces wyzwiania i rozwijania człowieczeństwa - jest sprawą całego życia ludzkiego, jest równie potrzebne i ważne we wszystkich jego okresach. W ten sposób doszedł Komeński do koncepcji kształcenia nieustającego, trwającego przez całe życie, kształcenia permanentnego, które współcześnie stało się podstawą edukacji w Europie i na świecie. *Tak jak dla całego rodu ludzkiego, cały świat jest szkołą od pradziejów aż do końca, tak dla poszczególnych ludzi całe ich życie jest szkołą od kolebki aż do grobu*. Z tego punktu widzenia trzeba powiedzieć : *każdy wiek jest odpowiedni do uczenia się, a życie ludzkie nie ma innego celu, jak nauka. Właśnie dlatego należy umiejętnie rozplanować całe życie, aby w każdym jego okresie uczyć się tego, co najbardziej właściwe*. *Bardzo to łatwo sprawić* – pisał Komeński – *aby całe życie było szkołą*.⁵³

Komeński wyróżnia osiem szczebli wieku i w związku z tym charakteryzuje osiem odmiennych sytuacji (szczebli) szkolnych. Klasyfikacja ta bierze pod uwagę – po raz pierwszy w dziejach pedagogiki – całe życie człowieka i zaczyna się od jego poczęcia a kończy na śmierci. Oto szczeble edukacji wyeksponowane przez pedagoga w *Pampaedii*:

1. „Szkoła narodzin” – ma dawać *pożyteczne wskazówki dla rodziców na temat pierwszej, troskliwej dbałości o rodzaj ludzki już w łonie matki*.
2. „Szkoła dzieciństwa” – ma się zajmować *troskliwym wychowywaniem potomstwa od urodzenia do szóstego roku życia*. Pedagog kładzie wielki nacisk na ten okres, ponieważ - jak sądzi – formują się w nim trwałe nawyki, dlatego należy *zalecać, aby pierwsze wrażenia były zgodne z zasadami prawdziwej mądrości, a pierwsze nawyki z ideałami cnót*.⁵⁴
3. „Szkoła chłopiństwa” – dla dzieci od szóstego do dwunastego roku życia.

⁴⁸ Zob. H. Gudjons, *Pädagogisches Grundwissen*, op.cit. 73.

⁴⁹ Zob. B. Bellerate, *Komenský Jan Amos*, W: J. M. Premezzo (coord.), *Dizionario di scienze dell'educazione*, 1997, s. 583.

⁵⁰ J. A. Komeński: *Pampaedia*, Ossolineum, PAN, Wrocław- Warszawa- Kraków- Gdańsk, 1973, przekład K. Remerowa, Wstęp i komentarz B. Suchodolski, s. 13

⁵¹ B. Suchodolski: *Komeński*, WP, Warszawa 1979, s. 29

⁵² J. A. Komeński: *Pampaedia*, op. cit., s. XV

⁵³ Ibidem, s. XVI

⁵⁴ Ibidem, s. 157 i następne

4. Szkoła wieku dojrzewania czyli gimnazjum – poświęcone nauce *języków i umiejętności, zwłaszcza języka łacińskiego oraz encyklopedii uczonych sztuk, nauk, obyczajów i pobożności*. Dzieli się na sześć klas: językową, fizyczną, matematyczną, nauki obyczajów, dialektyki i retoryki.
5. Szkoła dojrzałej młodzieży, czyli *akademia przeznaczona do gromadzenia doskonalszej mądrości*. Ten szczebel ma doprowadzić do *doskonałości rozumu, która polega na czystym rozumieniu świata rzeczy, doskonałości woli, polegającej na wyborze tego, co najlepsze i doskonałości sprawności działania, wyrażającej się w znakomitym stosowaniu w praktyce wszystkich rzeczy*. Podział tego szczebla szkolnego jest już bardziej złożony. Zaczyna się od akademii, która ma się dzielić na trzy klasy: pierwsza ma mieć zadania *pansoficzne*, druga *pambiblijne*, czyli ma uczyć posługiwania się książkami, trzecia zaś ma prowadzić do praktyki i sprawdzeń. Następuje po niej *apodemia*, czyli szkoła podróży i wędrówek. Ta swoista „szkoła” powinna obejmować wszystkich absolwentów, bo *podróżować trzeba dla przewietrzenia myśli i uczuć, dla ich uradowania a także dlatego, aby uczeń mógł łatwiej i pewniej decydować o wyborze zawodu*. W podróżach także kształcić się powinna umiejętność obcowania z ludźmi.
6. „Szkoły młodych mężczyzn” – nie miały one mieć szkolnego charakteru, istota ich wyraża się w zaleceniu prowadzenia pamiętników, które powinny obejmować: opis życia do dnia dzisiejszego, zarys dotychczasowych studiów akademickich, spostrzeżenia z podróży oraz „to, czego dokonano i co ma być jeszcze wykonane w całym życiu”. W ten sposób szkoła ta staje się apelem o samopoznanie, o refleksję nad życiem, o zaplanowanie życia.
7. „Szkoła mężczyzn” – nie chodzi już w tym okresie życia o edukację systematyczną, uczniowską. Chodzi jednak o to – jak stwierdza Komeński – iż skoro całe życie jest szkołą, to szczególnie ważną szkołą jest ta *środkowa część życia, której znamieniem jest pełnia sił żywotnych i ona to właśnie przede wszystkim wyróżnia tę szkołę, bo poprzednie okresy wieku i szkoły są tylko stopniami, po których się tu dochodzi*. W tym okresie nie chodzi już tylko o *samę przygrywkę, lecz o działania poważne*. I w tej „szkole” brak postępów jest po prostu „cofaniem się”, ponieważ jest wciąż tak „wiele do nauczenia się.” Zasadniczymi czynnikami edukacji w tym wieku są – zdaniem Komeńskiego – *poważne traktowanie samych rzeczy i urozmaicone stosunki z ludźmi*. Szkoła ta dzieli się na trzy stopnie: pierwszy obejmuje tych, którzy rozpoczynają pracę zawodową, drugi tych, którzy zawód wykonują, a trzeci tych, którzy „kończą uprawianie zawodu”. Ale we wszystkich tych trzech sytuacjach głównym terenem i celem edukacji jest po prostu życie, dlatego Komeński analizuje w kilkunastu tezach jego ogólne właściwości i sposoby, jakimi można stawić mu czoła.
8. „Szkoła starości” – jest to wprawdzie w życiu człowieka „okres schyłkowy”, ale „skoro starość jest częścią życia, przeto jest częścią szkoły, a więc szkołą; musi więc mieć swoich nauczycieli, swoje przepisy, swoje cele i studia, i swoją karność, aby postępy w życiu starców były możliwe. *Starość jest najsłabszym z okresów życia, dlatego nie powinna być zaniedbana i pozbawiona pomocy*.”
9. Szkoła śmierci – Komeński wahając się, czy taki szczebel postulować, doszedł jednak do wniosku, iż powinien istnieć odpowiednik pierwszego szczebla szkoły, szkoły narodzin. Wydawało mu się również, iż w ten sposób uzyska się pełną analogię między strukturą bytu, określaną przez pansofię, a szczeblami szkoły, jako zjawiska życia.

Komeński, uzasadniając potrzebę edukacji w starszym wieku, był prekursorem geragogiki (pedagogiki starzenia się i starości).⁵⁵

*Z idei szkół, towarzyszących człowiekowi od narodzin aż do śmierci można wyprowadzić antropologiczną koncepcję zakładającą: plastyczność człowieka, wychowywalność, zdolność do uczenia się, procesualność w rozwoju, który trwa nie do dorosłości, lecz do śmierci.*⁵⁶ Widzenie człowieka w ciągłym rozwoju, przemianie jest oryginalną myślą Komeńskiego.⁵⁷

Jeśli chodzi o ideę kształcenia kobiet to w swojej koncepcji kształcenia Komeński postulował zrównanie kobiet z mężczyznami w prawie do oświaty. Głosił zasadę, że szkoła elementarna, czyli

⁵⁵ Zob. A. Zych: *Comenius, W: Encyklopedia XXI wieku* pod red. T. Pilcha, Tom I, Wyd. Akademickie „Żak”, s. 535

⁵⁶ S. Sztobryn, *Jan Amos Komeński (1592-1670) jako przedstawiciel nowożytnej filozofii wychowania*, W: B. Sitarska (red.) *Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2015, s. 95

⁵⁷ *Ibidem*, s. 95

języka ojczystego powinna być obowiązkowa dla wszystkich dzieci, bez względu na pochodzenie czy płeć, gdyż kształci w naukach niezbędnych do życia.

J. A. Komeński swoje dzieło, w którym najpełniej ukazał ideę edukacji przez całe życie, kończy nadzieją, iż zapanuje powszechna zgoda co do tego, iż *powszechne kształcenie umysłów będzie dla świata rzeczą pożyteczną, że można to osiągnąć wskazanymi już środkami, że znaleziono sposób takiego ich użycia, że będzie to działaniem łatwym i przyjemnym a w następstwie tego wychowanie stanie się dla rodu ludzkiego otwartym rajem rozkoszy*. Na koniec wyraził wiarę, że jeśli każdego roku i z każdej szkoły wyjdą zastępy ludzi chlubnie wykształconych, to można się słusznie spodziewać, że świat przestanie wreszcie być tępy, bezsensowny, nierozumny, świecki, bezbożny, nękanym zamętami i przekleństwem. I wówczas gdy nadejdzie „wieczór świata”, stanie się wreszcie owa „przyobiecana światłość”.

Współcześnie proces uczenia się wkomponowany jest w szeroko pojęty proces edukacji permanentnej (nieustającej), autoedukacji. Ze względu na kluczową rolę, jaką edukacja całościowa spełnia w życiu człowieka (czyni go sensownym) kluczowym zadaniem współczesnej szkoły jest przygotowanie człowieka do tego rodzaju edukacji, gdzie kluczowym pojęciem jest uczenie się.

Edukacja ustawiczna to ważna strategia dla Europy, która pozwoli stworzyć uczące się europejskie społeczeństwo, z którego wyłoni się społeczeństwo postępu, zdolne zapewnić Europie niezależność wobec gospodarczych i społeczno-politycznych potęg innych kontynentów, zwłaszcza Ameryki, Japonii i Chin. Starania o rozwój edukacji ustawicznej w Europie mogą też wpłynąć na przyszłość Europy i określić jej miejsce w świecie.

Pojmowanie edukacji ustawicznej jako cechy czy zasady kształcenia trwającego bez przerwy przez całe życie człowieka ma wyraźne konsekwencje organizacyjne. **Wymaga przebudowania całego systemu edukacyjnego w zintegrowaną strukturę**, począwszy od wychowania przedszkolnego do oświaty dorosłych włącznie. **Celem tej edukacji jest nie tyle przekazywanie wiedzy, co wdrożenie ludzi w racjonalną technologię pracy umysłowej, w technikę samodzielnego uzupełniania i uaktualniania wykształcenia i realizacja samokształcenia. System edukacyjny oparty na zasadzie permanentnej musi umożliwiać rozciąganie kształcenia w czasie, tak by obejmował wszystkie okresy życia człowieka:** nie tylko dzieciństwo i młodość, ale także dorosłość oraz wiek podeszły. Z tej zasady wynika także dostępność edukacji, a to wiąże się z likwidacją barier edukacyjnych, wynikających m.in. ze zniechęcenia szkolnego do dalszej nauki oraz zapewnienie edukacji takich zalet, jak: wielość i różnorodność form, powszechna dostępność, drożność pozioma i pionowa, elastyczność rozwiązań organizacyjnych, otwartość.

Koncepcja uczenia się przez całe życie jest kluczem do XXI wieku, przewyższając tradycyjny podział między kształceniem pierwotnym i dalszym. Podkreśla znaczenie uczącego się społeczeństwa. Tak definiowana edukacja dalsza musi wykraczać daleko poza tradycyjne podnoszenie kwalifikacji. Edukacja dalsza powinna obejmować możliwości kształcenia dostępne dla wszystkich, stanowić drugą czy trzecią szansę zaspokojenia potrzeby kształcenia, sprawdzenia siebie, podniesienia kwalifikacji potrzebnych w miejscu pracy.⁵⁸

Edukacja całościowa w okresie globalizmu ma nieco inny wymiar i cele. Aby mogła się urzeczywistnić, konieczne jest kształtowanie w społeczeństwie świadomości globalnej.

5. Idee Jana Amosa Komeńskiego wobec współczesnych wyzwań edukacyjnych w recepcji studentów pedagogiki

Badania jakościowe o Janie Amosie Komeńskim przeprowadziłam za pomocą kwestionariusza wśród 280 studentów pedagogiki. Wśród nich byli studenci z I, III i V roku. Studenci I i III roku (specjalności:

⁵⁸ Zob. J. Półturzycki: *Edukacja ustawiczna a rozwój i przemiany dydaktyki*, W: „Rocznik Andragogiczny”, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Instytut Technologii Eksploatacji, Radom 1999

edukacja wczesnoszkolna z wychowaniem przedszkolnym, animator i menadżer kultury oraz przysposobienie obronne i obrona cywilna - licencjat) „poznali” Komeńskiego, jako twórcę pierwszego wielkiego systemu dydaktycznego na wykładzie z *Teoretycznych podstaw kształcenia* w bieżącym roku akademickim. Studenci V roku pedagogiki (specjalność: *kształcenie zintegrowane i wychowanie przedszkolne - studia jednolite 5-letnie*) „poznali” Komeńskiego na drugim roku studiów w ramach przedmiotu *dydaktyka*. Po raz drugi postać ta – jako prekursor idei edukacji nieustającej, całościowej - była „przywoływana” przeze mnie w roku akademickim 2010 / 2011 na wykładzie monograficznym, którego temat brzmiał: *Edukacja szkolna w kontekście edukacji nieustającej nauczycieli*. Przy okazji studenci przypominali sobie inne idee tego wielkiego pedagoga. Poprosiłam studentów o wymienienie i rozwinięcie idei Komeńskiego, które można odnieść do współczesnych wyzwań edukacyjnych. Zapytałam ich również dlaczego Jana Amosa Komeńskiego nazywa się nauczycielem Europy, a nawet nauczycielem „narodów”.

Już po wstępnych analizach wyników badań okazało się, że ok. 70 % badanych studentów na pierwszym miejscu wymieniało ideę edukacji nieustającej, jako priorytetowe wyzwanie współczesności, gdzie uczenie się przez całe życie jest podstawowym procesem, *bo świat się zmienia, społeczeństwo się zmienia, człowiek się zmienia, nauczyciel zmienia się szczególnie. On ma zaciekawić, zainteresować uczniów wiedzą, jej ciągłym zdobywaniem.* „Współcześnie w urzeczywistnianiu tej idei w wieku starczym, po zakończeniu pracy zawodowej (emerytura) pomagają Uniwersytety Trzeciego Wieku, które umożliwiają pełny rozwój ludzi starszych”.

Studenci wymieniali i charakteryzowali szczeble edukacji przez całe życie według Komeńskiego (kolejne szkoły od „szkoły narodzin” i „dzieciństwa” do „szkoły starości” i „śmierci”. Studenci I roku – jak wynika z badań – byli szczególnie zainteresowani szkołą dojrzałej młodzieży czyli akademią, *przeznaczoną do gromadzenia doskonalszej mądrości*. Podkreślali, że ten szczebel miał doprowadzić do *doskonałości rozumu, woli i sprawności działania*. Fascynowała ich jednak *apodemia* dla absolwentów akademii, czyli szkoła podróży i wędrówek, bo *podróżować trzeba dla przewietrzenia myśli i uczuć, dla ich uradowania a także dlatego, aby uczeń mógł łatwiej i pewniej decydować o wyborze zawodu* – cytowali Komeńskiego. Najbardziej byli jednak zainteresowani „szkołami”, które nie miały szkolnego charakteru, a szczególnie *szkoły młodych mężczyzn* –jako przedłużenie (w pewnym sensie) akademii i *apodemii*. Podkreślali zalecenie – na tym etapie życia – prowadzenia pamiętników, w których młodzi mieli opisywać swoje dotychczasowe życie, w tym studia akademickie. Tutaj też mieli opisywać spostrzeżenia z podróży w *apodemii*. Młodzi ludzie – na koniec – mieli opisywać dokonania w swoim dotychczasowym życiu (refleksja nad życiem) i zastanawiali się nad tym, co jeszcze w życiu dokonają (zaplanowanie dalszego życia). Wszyscy, opisujący edukację nieustającą podkreślali, że według Komeńskiego pierwszy etap edukacji rozpoczyna się już w łonie matki (troska o *poczęte już potomstwo aż do chwili jego urodzenia*).

Wszyscy badani studenci podkreślali ideę tolerancji Komeńskiego: *edukować należy wszystkich niezależnie od płci, narodowości, rasy, religii, pochodzenia społecznego i statusu ekonomicznego* – co wydaje im się czymś niezwykłym dla człowieka XVII- wiecznego. Był zwolennikiem systemu klasowo lekcyjnego a idea ta miała podłoże społeczne, bo chodziło o to, aby *uczyć wszystkich wszystkiego o wszystkim* – interpretowali studenci. Komeński opracował teoretycznie ten system, bo w praktyce edukacyjnej on już funkcjonował. Podkreślali rolę Komeńskiego dla rozwoju dydaktyki szkolnej ówczesnej i współczesnej poprzez eksponowanie w procesie edukacyjnym zasad kształcenia: „poglądowości, przystępności (w nauczaniu wychodzić należy od rzeczy znanych, prostych, bliskich dziecku, do coraz odległych, bardziej skomplikowanych i nieznanymi) i systematyczności(za twórcę których jest powszechnie uznawany) oraz naturalnych metod nauczania”, bo – jak pisali studenci, cytując Komeńskiego – *nie tylko z książek należy czerpać wiedzę, ale także z nieba, ziemi, dębów i buków*(„uważał, że uczeń zdobywa wiedzę poprzez naturalne zetknięcie z przyrodą, ze środowiskiem życia zwierząt i roślin”; poprzez obserwację i doświadczenie), bo wtedy istnieje szansa, *aby nauka była łatwa i przyjemna*. „W taki sam sposób współcześni nauczyciele starają się podchodzić do procesu kształcenia ze zmiennym jednak powodzeniem. Wychodzą z dziećmi (szkoła podstawowa, głównie na

pierwszym szczeblu kształcenia) do ogrodu, parku, lasu, aby mogły na własne oczy poprzez bezpośredni kontakt z przyrodą zobaczyć środowisko życia zwierząt, roślin; zmiany zachodzące w przyrodzie o każdej porze roku” - próbują studenci idee Komeńskiego przenieść na grunt edukacji współczesnej.

Studenci, niezależnie od roku studiów i specjalności (50 %), pisali o idei pansofii (wszechwiedzy), podkreślając, że „Komeński upatrywał w wiedzy światłość i mądrość i widział w tym szansę na mądrość świata / narodów / każdego człowieka i rozwiązywanie jego licznych problemów”. „Dzięki permanentnemu zdobywaniu wiedzy człowiek rozwija się we wszystkich dziedzinach, dzięki czemu zachodzą w nim zmiany i zarazem jego odbiór świata się zmienia. Jego interakcje z otoczeniem mają charakter dynamiczny, bo tylko wtedy dokonuje się ta zmiana”. „W dzisiejszych czasach wszechstronne wykształcenie człowieka jest nie tylko ogromną zaletą, ale przede wszystkim koniecznością”.

Studenci próbowali również odpowiedzieć – bazując na ideach Komeńskiego – dlaczego Jana Amosa Komeńskiego nazywa się nauczycielem Europy, a nawet narodów. Ok. 60 % respondentów podawało, że Komeński w XVII wieku widział potrzebę integracji narodów świata i tę integrację proponował rozpocząć od Europy. Najpierw jednak trzeba poznać kulturę i religię danego narodu. Może w związku z tym „wielką wagę przywiązywał do nauki języków obcych - bo jako podróżnik głównie po Europie – wiedział jak to jest ważne dla komunikacji między ludźmi różnych narodowości. Nawoływał ludzi do nauki, do wiedzy, do książek; do edukacji przez całe życie; rozpałał w nich *plomień światłości i mądrości*”. Był bardzo tolerancyjny i – moim zdaniem – tej tolerancji nauczył się w Polsce – która w pewnym okresie jego życia – stała się jego drugą ojczyzną (to głównie zasługa Leszna) – pisze jedna ze studentek. „Głosił prawo do nauki wszystkich dzieci, ludzi bez względu na wszystko. Jest nauczycielem Europy, bo widział potrzebę edukacji przez całe życie, bez przerwy, bo w przeciwnym razie mogłoby to źle wpłynąć na rozwój człowieka, na jego kontakty ze światem, z ludźmi”.

Studenci podkreślali również, że dopiero we współczesnym świecie w XXI wieku ludzie zaczęli rozumieć idee Komeńskiego, choć pisał z myślą o jemu współczesnych. Ci jednak – ze względu na oryginalność jego myślenia - jak na owe czasy – nie zawsze go rozumieli.

„Komeński propagował swoją wizję edukacji w wielu zakątkach Europy, a jego wiedza i światłość umysłu stała się ponadczasowa. Uważał, że uczyć trzeba się przez całe życie, a jego podział życia na okresy stał się *podwaliną* do rozgraniczenia zadań, które wykonuje każdy człowiek w każdym okresie życia, który jest szkołą”. „Jana Amosa Komeńskiego można nazwać nauczycielem Europy, ponieważ jego filozofia jest bardzo popularna i współczesna w całej Europie. Jego niektóre idee mają szansę spełnienia się, urzeczywistnienia we współczesnej Europie”. „Przez całe swoje życie pisał książki (najbardziej znane to: *Wielka dydaktyka, Pampaedia*), konstruował podręczniki szkolne, nie tylko do nauki łaciny i języków obcych, podróżował po świecie, głównie po Europie i tam pomagał w organizowaniu systemu oświaty i konstruowaniu szkolnych podręczników. Choć był wielkim myślicielem, filozofem, to odnosi się wrażenie, że w jego życiu i działalności edukacyjnej, oświatowej przeważały działania praktyczne”. „Od niego wiele się zaczęło, jeśli chodzi o dydaktykę i edukację i wiele przetrwało do dzisiaj. Był człowiekiem bardzo postępowym. Marzył o pojednaniu wszystkich kościołów, co świadczy o jego wielkiej tolerancji i apelował o naprawę świata, o trwały pokój na świecie. I chociaż w jego filozofii i poglądach jest wiele sprzeczności, a jego postępowanie nie zawsze było dobre dla Polski- cenimy go przede wszystkim jako pedagoga, dydaktyka i cały czas uczymy się od niego, mimo upływu wieków”.

Dzięki ideom edukacyjnym, swoim poglądom na edukację, na życie, na świat – Komeński wyprzedza ludzi żyjących w tym okresie o trzy wieki. Dzisiaj to my – ludzie XXI wieku - czerpiemy z nich mądrość.

6. Zakończenie

Wkład Jana Amosa Komeńskiego w konstruowanie podstaw dydaktyki był ogromny. Przewyciężył on jednostronność filozoficznego kształcenia, zainicjował budowę programu wiedzy o świecie i rzeczach, ujawnił słabe strony werbalnej, dedukcyjnej metody, położył nacisk na obserwację zmysłową i działanie, słowem – opracował system dydaktyki jako „sztuki nauczania”, w której pokładał nadzieję, oraz nakreślał naczelny cel wychowania jako całokształt poczynań, mających na uwadze „wspólne dobro ludów”. Nieprzypadkowo zatem uczony ten zyskał sobie u potomnych zaszczytne miano „nauczyciela narodów”.

Według Piageta należy jednak zachować daleko posuniętą ostrożność przy (...) *doszukiwaniu się w dziełach autorów sprzed trzech stuleci źródeł niedawnych czy zgoła współczesnych prądów. Można by bowiem, uciekając się do tego rodzaju zabiegów, uznać autora „Wielkiej dydaktyki” za prekursora ewolucjonizmu, psychologii genetycznej dydaktyki opartej na znajomości dziecka, wychowania funkcjonalnego i pedagogiki porównawczej, albo też za metafizyka, który nie dostrzegając nieodzowności badań eksperymentalnych w psychologii, a nawet w pedagogice, i który analizę faktów zastępował dyskusją idei. Te skrajne sądy byłyby w obu przypadkach niewłaściwe.*⁵⁹

Jeśli chodzi o idee Komeńskiego, to – jak pisze Piaget – trudno je wydobyć z opracowanego przez autora *Wielkiej dydaktyki* ich całokształtu, który jest pełen niejasności, a nawet sprzeczności. Jak bowiem wyjaśnić, że teolog rozmiłowany w metafizyce zajmuje się dydaktyką i tworzy „sztukę nauczania”, której rdzeniem uczynił „pansofię”. Podobnych przykładów niejasności można by przytoczyć więcej, ale to nie one przesądzą o niepowtarzalnych osiągnięciach naukowych Komeńskiego, o których była mowa wyżej.⁶⁰

Bibliografia

Alt Robert, *Der fortschrittliche Charakter der Pädagogik Komenskys*, Berlin 1953.

Bellerate Bruno (ed. all.), *Filosofia e pedagogia. Profilo storico e analisi delle istituzioni educative*, SEI, Torino 1982, s. 174-176.

Bellerate Bruno, *Komenský Jan Amos*, W: J. M. Prellezo (coord.), *Dizionario di scienze dell'educazione*, ELLE Di Ci-LAS – SEI, Torino 1997, s. 583.

Bieńkowski Tadeusz, *Komeński dzisiaj – kilka refleksji własnych*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku / Jan Amos Komenský und Europa im XVII. Jahrhundert*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. IV, Siedlce 2012, s. 335-337.

Cempel Czesław, *Nowoczesne zagadnienia metodologii i filozofii badań*, Radom 2005.

Chalas Krystyna, *Nauczanie i uczenie się w myśli pedagogicznej J.A. Komeńskiego w perspektywie integralnego rozwoju ucznia (zarys zagadnienia)*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku / Johan Amos Comenius und die Kultur des Barock*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. I, Siedlce 2007, s. 47-54.

Gogacz Mieczysław, *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993.

Gudjons Herbert, *Pädagogisches Grundwissen*, Bad Heilbrunn, Verlag Julius Klinkhardt, 1993.

Komenský Jan Amos, *O sprawnym postępowaniu się książkami, najprzedniejszym instrumentem kształcenia (mowa Komeńskiego do słuchaczy w Sarospatak)*

Komenský Jan Amos, *Didactica magna universale omnes omnia, 1633-1638*, tł. polskie *Wielka dydaktyka*, Wrocław 1935, rozdział 19.

⁵⁹ J. Piaget, *Dokąd zmierza edukacja*, op. cit., s. 439

⁶⁰ Ibidem, s. 454

- Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka*, Wstęp i komentarz B. Suchodolski, Wrocław 1956.
- Komeński Jan Amos, *Pampaedia*, przekład K. Remerowa, Wstęp i komentarz B. Suchodolski, Wrocław- Warszawa- Kraków- Gdańsk 1973.
- Korthaase Werner, *O twórczości Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, W: B. Sitarska, R. Mnich, M. Richter (red.), *Werner Korthaase- badacz Jana Amosa Komeńskiego*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. II, Siedlce 2009, s. 177- 182.
- Kunowski Stefan, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1993.
- Kupisiewicz Czesław, *Szkice z dziejów dydaktyki*, Kraków 2010.
- Muszyński Heliodor, *Zarys teorii wychowania*, Warszawa 1977.
- Myszkowska- Litwa Marta, *Wychowanie intelektualne w teorii dydaktycznej i praktyce edukacyjnej*, Kraków 2007.
- Nalaskowski Stanisław, *Problemy nauczania i uczenia się w ujęciu dydaktyki epistemologicznej*, Toruń 1982.
- Nawroczyński Bogdan, *Zasady nauczania*, W: B. Nawroczyński, *Dzieła wybrane*, t. II, Wydanie X, Warszawa 1987.
- Niemierko Bogusław, *Kształcenie szkolne. Podręcznik skutecznej dydaktyki*, Warszawa 2007.
- Nowak F.– Blomeyer G. –Michel Ch. –Vörg R., *Pädagogik. Probleme – Theorien – Anwendung*, Augsburg, Hueber-Holzmann, 1982.
- Nowak Marian, *Rola nauczyciela w procesie dydaktycznym w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. I, Siedlce 2007, s. 47- 54.
- Okoń Wincenty, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1998.
- Okoń Wincenty, *Podstawy wykształcenia ogólnego*, Warszawa 1967.
- Piaget Jean, *Dokąd zmierza edukacja*, Warszawa 1948.
- Piaget Jean, *Jan Amos Komeński (1592-1670)*, W: Cz. Kupisiewicz, I. Wojnar (red.), *Myśliciele o wychowaniu*, t. I, Warszawa 1996.
- Pólturzycki Józef, *Edukacja ustawiczna a rozwój i przemiany dydaktyki*, W: „Rocznik Anragogiczny”, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne, Radom 1999.
- Sitarska Barbara, *Dlaczego Jan Amos Komeński wciąż żyje wśród nas ?*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.); *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. III, Siedlce 2010, s. 149-160.
- Sitarska Barbara, *Wprowadzenie*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński w kontekście kultury i historii europejskiej XVII wieku*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. III, Siedlce 2010, s. 8-12.
- Sitarska Barbara, *Zasada pogłębienia w edukacji bez granic*, W: P. Bury, D. Czajkowska-Ziobrowska (red.), *Edukacja bez granic- mimo barier*, Poznań 2008, s. 347-356.
- Sitarska Barbara, *Jan Amos Komeński jako humanista wszech czasów*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku*, Studia Comeniana Sedlcensia, t. IV, Siedlce 2012, s. 121-150.

Sitarska Barbara, *The role of media in learning process at a higher education on the 350 th anniversary of Comenius' collection of works "Opera didactica omnia"*, W: Svatova Chocholová, Markéta Pánková, Martin Steiner (red.), *Odkaz Jana Amosa Komenského kultuře vzdělávání*, Pedagogiczne Muzeum Jana Amosa Komeńskiego, Praga Czeska 2009, 744-751.

Sitarska Barbara, JOHN AMOS COMENIUS AND THE BEGINNINGS OF COMENIOLOGY, W: B. Sitarska (red.), *Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. II, Siedlce 2015, s. 45-66.

Sitarska Barbra, *Droga człowieka do poznawania siebie w ujęciu Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska (red.), *Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. II, Siedlce 2015, s. 145 – 156.

Sitarska Barbara, *Freiheit, Verantwortung und Identität als Schlüsselkonzepte zum Verständnis des Lebens, der Arbeit und des Werkes des Johann Amos Comenius ?/ Wolność, odpowiedzialność i tożsamość jako kluczowy projekt (zamysł) do zrozumienia życia, pracy i dzieła Komeńskiego*, W: Goris, Vouter, Meyer, Meinert A., Urbánek, Vladimír (Hrsg.), *Gewalt sie ferne den Dingen ! Contemporary Perspectives on the Works of John Amos Comenius*, Wyd. Springer VS, Muzeum Komeńskiego w Naarden, Holandia 2016, numer serii, ISBN 978-3-658-08261-1; s. 93-105.

Sitarska Barbara, *Instead of an Introduction. Perception of John Amos Comenius by myself and by the authors of Siedlce Comeniological Research Bulletins*, Pedagogy series, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne. Seria PEDAGOGIKA”, tom IV, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczo- Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2017, s. 43-56.

Sitarska Barbara, *Jan Amos Komeński w trzecim tysiącleciu*, Sitarska Barbara, *Jan Amos Komeński w trzecim tysiącleciu*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. V, *Jan Amos Komeński w epoce współczesności. Odczytania – kontynuacje -krytyka*, Siedlce 2018, s. 211- 250.

Straszak Andrzej, *Człowiek w pierwszym stuleciu trzeciego tysiąclecia w perspektywie nauk cybernetycznych, informatycznych i systemowych*, W: M. Płopa (red.), *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, t. II, Elbląg 2007.

Suchodolski Bogdan, *Komeński*, Warszawa 1979.

Sztobryn Sławomir, *Polska komeniologia we współczesnych bibliotekach elektronicznych*, W: B. Sitarska, R. Mnich (red.), *Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku*, *Studia Comeniana Sedlcensia*, tom IV, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 255-262.

Sztobryn Sławomir, *Jan Amos Komeński (1592-1670) jako przedstawiciel nowożytnej filozofii wychowania*, W: B. Sitarska (red.) *Jan Amos Komeński – jego pedagogika i filozofia*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2015, s. 91-100.

Sztobryn Sławomir, *Wprowadzenie do pansoficznych podstaw pedagogiki Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska (red.), *Jan Amos Komeński – współczesne interpretacje i reinterpretacje Jego twórczości*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2016, s. 25-34.

Zych Adam, *Comenius*, W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia XXI wieku*, t. I, Warszawa 2003, s. 535.